Ner 240. ROKU 1838 SOBOTA 20 PAZDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i swiat uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złp. 10 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Jana Kantego.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Daromiła.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do 0 q R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi
6	27 °5, 80C	† 1, 5	1, 94	Zachodni słaby	Pogoda z chmuram	
19 2	3, 873	† 7, 4	2, 20	ZPł zachodni wicher	Pochmurno	Deszcz
10	2. 454	† 5, 5	2 61	Zachodni wicher	,,	Deszcz i krupy

Cześć Urzędowa.

Nro 6208.

OBWIESZCZENIE.

SĘDZIA TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.

Komisarz upadłości handlu Star. Jakóba Jasmin.

Wzywa wierzycieli upadłego handlu star. Jakóba Jasmin, a mianowicie: 1) Hejmana Lasol, 2) braci Dyrenfort, 3) Dawida Elsner, 4) Heimana Oppenheim, 5) Jeremijasza 6) Wolfa Schwerin, 2) Finstera i Müntze i 8) Louis Derof w Wrocławiu, 9) Adolfa Majer Reichenchein, 10) Samuela Oppenheim et comp., 11) Köhlera Lipmann, 12) Heinricha Krug, 13) J. C. Löwy w Lipsku, 14) Józefa Grünbaum et Sohn, 15) Gerla Rakower, 16) Mojżesza Hochgellerter i 17) Wolfa Hirschfeld w Krakowie aby się dnia 26 listopada r. b. o godzinie 10 z rana osobiście lub przez umocowanych stawili w sali posiedzeń Trybunału I. Instancyi Wydziału II., gdzie przed syndykami témczasowemi pp. Tomaszem Ast i Tadeuszem Lewińskim oraz sędzią komisarzem, nastąpi sprawdzenie obligów, upadłość powyższą ciążących w sposób artykułem 65 i następnemi kodexu handl. księgi III. przepisany.

Kraków dnia 12 października 1838 r.

(2r.) J. *Pareński* Z. S. Tryb.

OBWIESZCZENIE.

W dniu 23 października 1838 r. o godz. 9 z rana przy Krakowie na Stradomiu w domu pod L. 2, sprzedane będą przez publiczną licytacyą wanna i figura marmurowa; zaś o godz. 11½ przed południem tegoż samego dnia na targu w Kleparzu sprzedane będą para koni z koczem. O czém chęć licytowania mających zawiadomiam.

Kraków d. 16 października 1838 r.

Ignacy *Piekarski* Kom. Sąd.

Prawnie zajętych sto kamieni mydła dobrego będą dnia 23 października r. b. o go-

dzinie 10 z rana w Sukiennicach miasta Krakowa, przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków d. 17 października 1838 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: konie, kocz, bryczki, w dniu 23 października r. b. to jest we wtorek o godzinie 10 z rana na targowisku Kleparz; zaś w dniu témże o godzinie 11 z rana w gmachu Sukiennicach różna stolarszczyzna, i szkło przez publiczną licytacyą sprzedanemi zostaną. Chęć kupna mający zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone z gotowemi pieniądzmi.

Kraków d. 19 października 1838 r.

Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.

— *Kraków.* —

WYDZIAŁ GOSPODARCZY TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI.

Wolnego Miasta Krakowa.

Zawiadomia strony interessowane, iż w dniu 22 b. m. i r. o godzinie 9 z rana, odbędzie się licytacya in minus na dostawę następujących effektów.

Sukna na płaszcze ubogich łokci 121, łokieć po złp. 4, sukna na koce łokci 86, łokieć po złp. 1 gr. 18, płócienka kolorowego na sukienki dla dziewcząt łokci 175, łokieć po złp. 1, płótna łokci 210, łokieć po gr. 20 płótna łokci 4193, łokieć po gr. 18, płótna łokci 658, łokieć po gr. 15, płótna łokci 1003, łok. gr. 12, chusteczek dziecinnych na szyję 40, po złp. 1 gr. 15, furażerek dla dzieci 28, po złp. 2 gr. 15, butów par 92, po złp. 6 gr. 29, trzewików par 218, po złp. 3 gr. 14, bucików dla dzieci par 53, po złp. 4 gr. 14, podszewek par 28, po złp. 3, trzewiczków par 25, po złp. 1 gr. 29. Każdy zatém chęć licytowania mający, ma złożyć deklaracyą na dni trzy przed terminem do licytacyi, opieczętowaną, w domu przy ulicy Grodzkiéj pod L. 114 w zamieszkaniu prezydującego w Wydziale gospodarczym, z wyrażeniem swojego imienia i nazwiska, oraz miejsca zamieszkania, próby przedmiotów niniejszém ogłoszeniem objętych, oraz warunki licytacyi codziennie przejrzane być mogą w domu powyżéj wspomnionym pod L. 114 na 1szém piętrze przy ulicy Grodzkiéj.

Kraków dnia 10 października 1838 r.

Prezyd. w Wyd. Gospod.

(3r.) Jan *Nowicki.*

Część Polityczna.

WIDOMOŚCI Z POCZTY WCZORAJSZÉJ.

— *Paryż 11 Października.* —

Dziennik rozpraw zawiera dziś artykuł tyczący się sporu ze Szwajcaryą, którego cała osnowa jest téj głównéj treści: że »Francya otrzymała zadość uczynienie, bez użycia środków przymuszających. Stosonki jéj więc przyjacielskie z Szwajcaryą, nie będą więcéj naruszone.«

Przy odejściu poczty z Perpignan na dniu 4 b. m. rozeszła się tam pogłoska, że w Barcellonie przyszło do nowych zaburzeń anarchicznych, tak dalece, że baron Meer z całą swoją osadą przymuszony był zamknąć się w cytadelli. Wiadomość ta zdaje się bardzo wymagać potwierdzenia.«

— *Od granic hiszpańskich.* —

W potyczce zaszłéj w okolicach Caspe i Maella, która wypadła korzystnie dla karlistów, prócz jenerała Pardinas który podobno z rospaczy sam się zastrzelił na placu bitwy, zginęli także: pólkownik Alwarez z pułku afrykańskiego, pólkownik Serrano dowódca jazdy i syn jenerała tegoż imienia, tudzież syn margrabiego Cajeston będący podpólkownikiem w armii krystynistowskiéj. W ogóle wojsko królowy miało utracić w téj rozprawie 1000 piechoty i 400 konnicy; — klęska niemała, i już to trzecia od rospoczęcia działań przeciw karlistom.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Z Wiédnia* 3 *Października.* —

Austryacki internuncyusz przy Porcie, baron Stürmer, opuścił dziś Wiédeń statkiem parowym na Dunaju, udając się do Stambułu, ponieważ ukończył się właśnie służący mu urlop.

Przez omyłkę było doniesione, że główna kwatera drugiéj jeneralnéj komendy wojskowéj we Włoszech, będzie miéć miejsce w Pawii; powinno być w Padwie. Słychać, że sam hr. Radecki, podał projekt podobnego rozdzielenia.

— *Paryż* 4 *Października.* —

Posłannicy izb handlowych z różnych miast nadmorskich, którzy tu przybyli dla wyjednania u rządu aby zniżono taryfę na cukier kolonjalny, byli d. 29 z. m. na posłuchaniu u króla.

Wyjazd xięcia Nemours do Niemiec, nastąpi przy końcu b. m. Zdaje się, że zamierzone są związki małżeńskie tego xięcia.

Messager zapewnia, że w ministeryum wojny pracują nad projektem powiększenia żołdu oficerów, a mianowicie co do niższych stopni.

Odebrano tu wiadomość, że marszałek Valée objeżdża w téj chwili posiadłości w Afryce. Ostatnim razem był właśnie w Bona; nie wątpiono że zwiedzi także i Konstantynę.

— *Dnia* 6 *Października.* —

Pomimo widoków, jakie z początku miała opozycya, pokazała się przy zamknięciu głosowania w piérwszym okręgu stolicy, bardzo duża większość za jenerałem Jacqueminot. Jego przeciwnik miał 300, on zaś 600 krések.

Dnia wczorajszego miał u króla posłuchanie publiczne Achmed Fethy Pasza, który złożył monarsze swe listy zawierzytelniające zaraz potém był przedstawiony królowéj i xiężnie (Madame) Adelaidzie. — Achmed-Fethy przed przybyciem swym tutaj zwiedził pewną część krain włoskich, odwiedził niektóre dwory niemieckie, był nareszcie w Anglii, gdzie złożył królowéj Wiktoryi piękny naszyjnik w darze od swego monarchy. Achmed jest jednym z tych, którzy jak najszczérórzéj sprzyjają reformie w Turczech. Jako adjutant sułtański, miał udział w zaprowadzeniu wszystkich nowości. Ma on bardzo piękną bibliotekę, którą odziedziczył w części po przodkach swoich, pochodzi albowiem z wyspy Rodus, w części zaś własném nabyciem znacznie ją wzbogacił. Do téj biblioteki chociaż jest jego prywatną własnością, ma wolny przystęp publiczno stambulska, a cudzoziemcy doznali u niego zawsze bardzo uprzejmego przyjęcia. — Sułtan polecił mu ażeby taki sam order Niszan Iftydar, jak został niedawno udzielony lordowi Palmerstonu doręczył także jenerałowi Guilleminot: panu Desages, byłemu sprawującemu interesa w Stambule; baronowi Varennes konsulowi francuzkiemu w Hamburgu; pan Jaubert. członkowi akademii; Jouanin, piérwszemu sekretarzowi-dragomanowi królewskiemu, i panu Desgranges, byłemu dragomanowi w Stambule.

— *Londyn* 2 *Października.* —

Orszak królowy wdowy, w zamierzonéj podróży do Malty, będzie się składał z 60 osób. Xiąże Edward Sasko-Wejmarski, który właśnie co ukończył swe wojskowe nauki w szkole kadetów w Sandhurst, będzie towarzyszyć królowéj.

Sułtan przysłał królowéj Wiktoryi, w podarunku, bardzo piękny dyamentowy naszyjnik z rubinami i szmaragdami, wartość 12000 fut. szt. Nad fermoarem jest emalia bardzo pięknemi otoczona dyamentami, obejmująca cyfrę sułtana. — Lord Palmerston otrzymał order turecki Niszan Iftydar.

W New Orleans otrzymano wiadomość przez Natchitoches, że mocny oddział Indyanów z północy, wpadłszy do kraju Texas, zrabował i spalił miasto Nawgdoches, przestraszonych zaś białych mieszkańców przed sobą pędził. Ta wiadomość potrzebuje potwierdzenia.

— *Dnia* 5 *Października.* —

Skazanym niedawno na śmierć przez tutejszy sąd kryminalny sekundantom pojedynku, w którym jeden z stawających został zabity, złagodziła królowa karę śmierci na jednoroczne uwięzienie, z zaostrzeniem, że ostatni miesiąc w więzieniu samotném wysiadywać mają.

Pan Hampton, ten sam, który niedawno próbując swego spadochronu doznał był szwanku znacznego, nieustraszony takowym, spuścił się znowu za pomocą ulepszonego spadochronu swego z balonu, ale tym razem dosyć szczęśliwie, bo skończyło się na malém draśnięciu w czoło; wysokość z której się na ziemię spuscił, wynosiła 5000 stóp.

Królowa wdowa, wyjechała dnia 2 b. m. z całym orszakiem swoim do Portsmouth, zkąd popłynęła na okręcie *Hastings* do Giberaltaru.

— *Monachium* 6 *Października.* —

Dziś rano około godziny 9, opuścił J. C. W. Wielki xiąże następca tronu rossyjskiego, tutejszą stolicę, zwiedziwszy piérw nowy kościół parafialny na przedmieściu Au.

Zapewniają, że królowa grecka piérw nim powróci do Grecyi, zjedzie się w Triencie z królową bawarską matką swego męża.

— *Lizbona* 8 *Września.* —

Naczelnik gierylasów Guillalde, zaniechał już swoich napadów w północnych prowincyach, nie można jednak z pewnością twierdzić, że nazawsze, bo poprzednik jego Remeszydo, cztery lata tym sposobem niepokoił Portugalię, jużto zbierając swoje oddziały w Hiszpanii, już w samem wnętrzu kraju. Drugi przywódzca Bojoa, na czele stu jeźdźców, przebiega równiny Alemtejo, szanuje prywatną własność i zabiera tylko konie na swój własny użytek. Mieszkańcy miasteczek nieobawiają się go, ani się bronią przed nim, bo płaci za każdą rzecz prywatnym osobom, a na gminy nakłada dostarczanie żywności, za którą swoje kwity wydaje.

— *Od granicy hiszpańskiéj.* —

Z Wittoryi piszą pod dniem 22 września »Słychać, że gubernator czyli też komendant placu w Portugalette, uciekł do Durango, odkryło się bowiem, że miał tajne związki z karlistami, i przyrzekł oddać im to miejsce.«

Czytamy w *Sentinele des Pyrenées*: »Według listów z Biskai, wydał Maroto polecenie naczelnikowi korpusu inżynierów udania się na dolinę Echauri i przywrócenia mostu pod Velascoain, jako ważnego dla karlistów w ich działaniach wojennych. Jest podobno zamiarem jenerała Maroto, zebrać w Nawarze 12 batalionów piechoty, 600 konnicy i artylleryę z 8 armatami i zostawić je tam do działania w nawaryjskiéj Ribera.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 19 *do dnia* 20 *Października.*

Ochmański Józef, Brzeski Władysław, z Polski; — Tuszyński Józef, Schulter Józef, z Galicyi; — Mallitz, z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Piotrowski Jan, do Polski; — Skrzyński Tadeusz, Gejsner Gerard, Schmidtner Jozef, do Galicyi; — Krieger Friedrych, do Prus.